

Doroczna Konferencja FEANTSA 2013, Praga 8 listopada 2013: „Inwestujmy w młodych ludzi aby nie stracić całego pokolenia – polityka społeczna wobec bezdomności młodzieży”

Prezentujemy zapis sesji plenarnych i wybranych prezentacji z warsztatów wykonany przez słuchaczkę konferencji. Jest on uzupełnieniem slajdów wykorzystywanych przez prezentujących. Ich prezentacje będą dostępne na stronie FEANTSA poświęconej konferencji <http://www.feantsa.org/spip.php?article1596&lang=en>. Za spis treści może służyć program konferencji znajdujący się na tej samej stronie. Dokument ma charakter roboczy.

## SESJA OTWIERAJĄCA

**[Chairwoman] Rina Beers, Prezydent FEANTSA:** Witam w imieniu Feantsa. Cieszymy się, że tyłu z was przyłączyło się do naszej konferencji przygotowując prezentacje, dzieląc się wiedzą i doświadczeniami. Mamy wspaniałą możliwość spotkania kolegów z Europy i „networkowania” - używajcie do tego przerw kawowych i lunchu, bo możecie z tego korzystać rozwijając swoje działania. Bezdomność młodzieży to trudne zagadnienie, będziemy słuchać jak się nim zajmować. Bezdomności dorosłych już umiemy zapobiegać jak się dowidzieliśmy na poprzednich konferencjach. Młodzież to nasza przyszłość, więc zadbajmy o nią.

**Jiří Růžička, S.A.D. :** Witam w imieniu czeskich partnerów i członków FEANTSA, którzy pomagali w organizowaniu konferencji. Spotykamy się, aby dyskutować o kluczowych rozwiązaniach. Miał do nas przyjść rzecznik? Czeskiego senatu, niestety nie dał rady, ale nas bardzo wspiera. Zaraz powita nas jego przedstawiciel. Pracujemy z ludźmi w różnych życiowych sytuacjach: z bezdomnymi, pracującymi, politykami i samorządowcami. Dużo uczestników dzisiejszej konferencji to świadectwo wagi kwestii bezdomności ludzi młodych. To okrutne, że o młodych mówi się już teraz „stracone pokolenie”, o czym świadczy wiele liczb. [Statystyki dla kilku krajów] To alarmujące liczby. Mam nadzieję, że podczas konferencji usłyszymy wiele propozycji rozwiązań. Wszystkim życzę żeby znaleźli tu nowe możliwości, idee i inspiracje.

**Jaroslav Millner. Przedstawiciel Kanclerza Senatu Republiki Czeskiej:** Witam w Pradze. Przepraszam, że Kanclerz Senatu Republiki Czeskiej Milan Szczechu nie jest obecny. Mamy trudną sytuację polityczną po ostatnich wyborach, jego grafik jest napięty i musimy odwoływać wiele wydarzeń. Konferencja dzisiejsza była wysoko w jego priorytetach, ponieważ uważa bezdomność młodzieży za największe wyzwanie, które jednocześnie jest ignorowane. Czeski Senat i jego Kanclerz ma bezdomność na uwadze. Świadczy o tym min. nagroda przyznana Ilji Hradeckiemu, któremu serdecznie gratuluję [oklaski dla Ilji]. Bezdomność młodzieży to paradoks tego wieku. Zwłaszcza w otoczeniu europejskim i Europy, którą chcemy wypromować jako lidera w edukacji i innych osiągnięciach. Istnienie bezdomności wśród młodzieży jest zaprzeczeniem społecznych i kulturalnych wartości na których oparta jest Europa. Jest wiele przyczyn, które są powiązane, mogą być różne w różnych krajach europejskich, dlatego fajnie, że konferencja daje możliwość wymiany informacji i doświadczeń. Mamy nadzieję, że wyprodukuje rekomendacje dla polityków. Wiemy, że jesteście ekspertami, nie jesteście tylko teoretykami, ale praktykami, którzy pracują bezpośrednio z ludźmi. Osobiście bardzo się cieszę, że mogę tu być, życzę Wam wszystkiego dobrego dziś i w przyszłości.

**Gwendolyne Orchard, FEANTSA:** W niektórych krajach europejskich obserwujemy dramatyczny wzrost odsetka bezdomnej młodzieży. [Slajd 1]. Profil bezdomnych się zmienia: wzrasta odsetek kobiet we Francji i Szwecji. Coraz więcej ludzi przez coraz dłuższe okresy śpi na ulicy. Wzrasta liczba migrantów wśród bezdomnych w Włoszech. W Hiszpanii 77% młodych bezdomnych to migranci. Mają oni wyższy poziom edukacji niż w pozostali przedstawiciele tej populacji. Ścieżki do bezdomności są bardzo złożone chciałam wskazać kilka wynikających z warunków ekonomicznych. Są to powody strukturalne czyli bezdomność, ograniczony dostęp do zasiłków z tego tytułu, brak dostępnych mieszkań. W Szkocji organizacje bezdomnych zauważyły, że zmiany w uprawnieniach do zasiłków bardzo wpływają na rodziny bezdomne. W Finlandii wzrost bezrobocia w połączeniu z brakiem dostępnych mieszkań buduje problem. Przyczyny „relacyjne” konflikty w rodzinie, np. w Szwecji są podstawową przyczyną. W Hiszpanii podobnie wśród migrantów. W Portugalii specjaliści ds. zdrowia sygnalizują coraz większy odsetek ludzi z zaburzeniami psychicznymi min. z psychozą i PTSD oprócz bardziej powszechnych zaburzeń osobowości i schizofrenii. Rekomendacje [slajd] - Musimy unikać stworzenia nowej kohorty ludzi długotrwale bezdomnych, która może powstać jeśli zaniedbamy to pokolenie: (1) więcej mieszkań dla młodych, inwestowanie w mieszkania społeczne, to jest najlepsza i najbardziej długotrwała opcja dla młodych ludzi. Zakwaterowanie kryzysowe (schroniska, noclegownie) może jedynie pogorszyć sytuację – trzeba zminimalizować używanie schronisk na rzecz programów stabilnego i trwałego mieszkalnictwa. (2) Rozwiązania mieszkaniowe powinny być dostępne zanim młodzież opuści instytucje. Jest to szczególnie ważne na wschodzie Europy gdzie trzeba skorzystać z rozwiązań zachodnich (3) Dostęp do pracy jest ważny: ludzie potrzebują zaadaptowanych warunków zatrudnienia. Są przykłady efektywnych programów i trzeba się o nich informować. EU ogłosiła tzw. Youth Guarantee w świetle której każda młoda osoba do 24 roku życia powinna w cztery miesiące od stania się bezrobotnym otrzymać propozycję zatrudnienia dostosowaną do jej możliwości (stała praca/wspierana praca). Trzeba pamiętać, że mainstreamowe programy dla młodzieży nie są adekwatne dla młodych bezdomnych ze złożonymi potrzebami. (5) Kraje członkowskie powinny się upewnić, że obecnie wprowadzane reformy nie dotyczą w nieproporcjonalnie silny sposób młodych ludzi. Cięcia w wydatkach społecznych wpływają na systemy pomocy dla bezdomnych. (5) Nie można kryminalizować bezdomności, bezdomność uliczna wzrasta i młodzi stanowią jej coraz większą część. W niektórych krajach narastają kryminalizacyjne podejścia, które są niedobre. EU powinna zachęcać kraje członkowskie do wycofywania się z takich praktyk zgodnie z Pakietem Inwestycji Społecznych. Ludzie powinni mieć możliwość wychowywania swoich dzieci, dzieci powinny pozostawać w rodzinach, bardzo biedne rodziny powinny być wspierane aby unikać umieszczania dzieci w opiece.

**[Chairwoman] Rina Beers, Prezydent FEANTSA:** Dobrym pomysłem jest zapewnienie dzieciom dobrej matki, dobrego ojca lub ich pary.

**Stephen Gaetz, York University, Toronto (Canada):** Co mnie zachwyca w Europie to to, że można dzielić się ideami ponad granicami. Często boimy się tego bo kontekst polityczny i kulturowy jest inny, ale to błąd bo naprawdę możemy uczyć się ponad granicami. Pokażę perspektywę kanadyjską. Bardzo długo bardzo źle zajmowaliśmy się bezdomną młodzieżą. Populacja Kanady to 37,500 a średnio każdej nocy 6000 ludzi jest bezdomnych – śpi na ulicach lub w schroniskach – i są to tylko ci do których udało się dotrzeć, wiele więcej nocuje na kanapach u znajomych, przyjaciół i rodziny dryfując po ich sofach [Slajd 2 - Przetłumaczyć cały]. Homofobia produkuje bezdomność młodzieży.

Większość młodych ludzi szybko wychodzi z bezdomności, ale jeśli nie zrobi tego od razu to jej okres bardzo się przedłuża - aż do 4 lat. Inne programy są potrzebne dla innych grup wiekowych – wiek różnicuje. Opinia publiczna koncentruje się na przyczynach bezdomności a one są bardzo złożone i różne. [slajd kółko system] Miedzy 40-60% bezdomnej młodzieży było pod opieką Child Protection Services, podobny odsetek młodzieży było wychowanych w pieczy zastępczej. 60% pochodzi z domów gdzie była przemoc i wykorzystywanie. Trzeba jednak pamiętać i o tym, że aż 30-40% pochodzi z tzw. dobrych domów- to bardzo dużo. Ludzie bezdomni indywidualizują przyczyny swoich problemów nie postrzegając ich w kategoriach strukturalnych: coś mi się stało, coś zrobiłem źle, byłem słaby w szkole. Jak to się robi w Kanadzie? prewencja, interwencja kryzysowa (zaakcentowana jako główny filar), zakwaterowanie i wsparcie. Teraz jest największy nacisk na interwencję kryzysową i to nie działa. W latach 90s mieście Colona był pożar, ludzie zostali zakwaterowani w Hali do hokeja. Byliśmy tam dziesięć lat później i część z nich nadal tam mieszkała – to właśnie jest zła interwencja kryzysowa. Powinno być inaczej: akcent powinien być na prewencji i zakwaterowaniu ze wsparciem. Za często zostawiamy rozwiązywanie bezdomności młodzieży sektorowi bezdomnościowemu. Potrzeby jest system opieki oparty o potrzeby młodych ludzi obejmujący odpowiednie mieszkania, edukację, Child Protection, zatrudnienie itd. – nie możemy pozostawić tego systemowi pomocy z tytułu bezdomności. Bezdomność wymaga tzw. Fusion Policy: wszystkie sektory powinny być zaangażowane a nie tylko słabo finansowany bezdomnościowy. Nie chodzi o to, żeby w ramach systemu schronisk zrobić schroniska dla młodzieży. To nie to samo. Ludzie młodociani [adolescent] mają zupełnie inne potrzeby, nie wiedzą jak się umówić do lekarza, płacić czynsz, prowadzić dom itd. W 1950 w Kanadzie mogłeś wylecieć ze szkoły i dostać pracę z pensją za którą mogłeś wynająć mieszkanie i normalnie żyć. Na takim modelu wciąż oparty jest nasz system pomocy. Teraz nie da się opuścić domu w wieku 16 lat, ponieważ nie znajdzie się pracy z której będzie można się utrzymać. Ceny wynajmu mieszkań poszły w górę. System pomocy ludziom do 16 roku życia zaprojektowany wcześniej teraz już nie działa. Ludzie zostają w szkole dłużej bo potrzebują więcej edukacji, nie opuszczają domów rodzinnych. Trzeba pomagać młodym ludziom bezdomnym w powrocie do szkoły bo jeśli dyplomy są ważne dla moich własnych dzieci to są też ważne dla młodych bezdomnych. Celem jest wspieranie przechodzenia do dorosłości. Zapobieganie: oczywiście jest ważne i powinniśmy się tym zajmować, ale co to jest? Prewencja pierwotna to zaadresowanie strukturalnych powodów, np. praca z rodziną itd. Robi się to też w szkołach - przedstawiciele systemu pomocy bezdomnym tam pracują, rozmawiając z uczniami, nauczycielami o bezdomności i tym co do niej (nie) prowadzi np. tak się to robi w Australii. Pracujcie z rodziną bo wiadomo, że kryzys w niej to podstawowa przyczyna. Prewencja systemowa oznacza przyjęcie postulatu, że żadna osoba opuszczająca instytucje nie może stać się bezdomna, trzeba zatrzymać napływ. Podoba mi się model brytyjski, w którym państwo bierze odpowiedzialność za opuszczających pieczę zastępczą. Wczesną interwencję w modelu kanadyjskim opisuje slajd pt. „Key intervention” [wstawić i przetłumaczyć]. Rodzina w życiu młodej osoby, która opuszcza dom jest przez nią postrzegana jako coś przeszłości, ale to nie prawda, to powinien być też element teraźniejszości, dlatego trzeba pomagać ludziom podtrzymywać więź, co nie musi oznaczać wprowadzania się młodego z powrotem do domu. Jeśli młody ucieka przed wykorzystaniem i trafia do schroniska, to uważa je za wybawienie i wtedy jest bardzo podatny na nadużycia i wykorzystanie tam, bo wszystko przyjmuje jako dobrodziejstwo. Dilerzy i alfonsi mają znacznie lepszy outreach niż usługodawcy, znają lepiej środowisko – o tym też trzeba pamiętać. Jaki jest właściwy model zakwaterowania? - zakwaterowanie ze wsparciem zdrowotnym, edukacyjnym zatrudnieniowym i angażującym. Jeśli jesteś w schronisku to nie oznacza, że musisz przestać chodzić do szkoły. W Kanadzie programy Najpierw Mieszkanie mają teraz swoje

momentum. Nie są jednak odpowiednie dla młodych ludzi - to przykład na to, że nie da się po prostu z programu dla dorosłych zrobić wersji junior automatycznie dobrej dla młodzieży. To nie takie proste. Na pewno „Najpierw mieszkanie” pracuje bardzo dobrze dla wielu ludzi, ale niekoniecznie dla 14 czy 16 latków. Model „Foyer” rozwinięty we Francji, potem podchwycony w Anglii i Australii wydaje się ciekawy. Nie powinno się jednak dawać ograniczenia czasowego dla mieszkania tam, ludzie w młodzi w moim domu rodzinnym [nastoletni synowie] nie mają granicy wieku, po której ich stamtąd wyrzucę. Każdy potrzebuje innego czasu do osiągnięcia dorosłości. Podejmowanie decyzji wyborów to element dorosłości, ucząc dzieci tego powinniśmy też dawać im wybór: jeśli chcą być w domu przejściowym jak foyer to trzeba im to umożliwić. Moi synowie mieszkający w domu przejściowym : to mój dom w którym dają im jeść, muszą pracować i który w końcu będą chcieli opuścić. Do młodych bezdomnych trzeba mieć takie samo podejście jak do własnych dzieci.

**Deborah Quilgars, Centre for Housing Policy at University of York oraz Europejskie Obserwatorium Bezdomności FEANTSA:** Około 15 lat temu FEANTSA robiła pierwsze badanie przeglądowe o bezdomności i młodzieży w EU 15. Bezdomność młodzieży postrzega się jako rezultat nieudanego procesu przechodzenia do dorosłości. Wiemy, że przejście jest bardzo złożone i trudne. Pamiętam swoje przejście. Naprawdę nie opuściłam domu aż do wieku 25 lat. Pamiętam też jak trudne to było mimo pochodzenia z naprawdę uprzywilejowanego domu. Młodzi ludzie mają przed sobą wiele wyzwań- nie tylko mieszkanie, ale opuszczenie rodziny, przejście od szkoły do pracy, tworzenie związków i własnej rodziny. Ludzie młodzi obecnie mają przedłużony okres przejścia –mieszkają z rodzicami dłużej. Cykl życiowy jest znacznie bardziej fragmentaryczny i złożony. Przejście nie jest linearne: ludzie wychodzą z domu ale mają możliwość powrotu do niego w czasie jakiegoś kryzysu - tak też powinno być z programami pomocowymi dla osób, które domów rodzinnych nie mają. Badania – z poprawką na to, że są z bardzo niewielu krajów – wskazują następujące podstawowe przyczyny bezdomności młodzieży: konflikt w domu rodziców, opuszczenie instytucji pieczy zastępczej oraz pozostawieni bez opieki młodzi poszukiwacze azylu i uchodźcy, imigranci. Przyczyny i „cynkle” [slajd]: większość ludzi nie opuszcza domu po jednej sprzeczce z rodzicami - raczej doświadcza traumatycznego dzieciństwa i wielu problemów. W historiach życiowych bezdomnej młodzieży znajdują się: rozłam, zmiana partnera w rodzinie, pojawienie się rodzica przyrodniego; trudne relacje z rodzicami, bycie świadkiem lub ofiarą przemocy; problemy zdrowia psychicznego; problemy finansowe rodziny; uciekanie z domu ; konieczność przebywania w pieczy zastępczej, zachowanie kryminalne lub niespołeczne; problemy w szkole, przerywanie szkoły itd. Większość badań koncentruje się na przyczynach i bodźcach wywołujących bezdomność, bo to najłatwiej badać zwłaszcza w kontekście rodzinnym i osobistym. Trzeba analizować i brać pod uwagę również przyczyny strukturalne (a nie tylko indywidualne) czyli sytuację społeczno-ekonomiczną, system pomocy społecznej oraz rolę rodziny w społeczeństwie i przyczyny kulturowe. Konstrukcja systemów pomocy społecznej również wpływa na bezdomność młodzieży. Szersze strukturalne przyczyny to ubóstwo ludzi i obciążenia finansowe dla rodziny w chwili osiągnięcia dorosłości przez dzieci, słabe opcje mieszkaniowe, negatywny efekt okolicy wychowywania się, ograniczone możliwości ze względu na słabe wykształcenie, różne formy dyskryminacji zwłaszcza młodzieży homoseksualnej i migrantów, oraz brak wsparcia dla rodzin. Trudności w znalezieniu mieszkania po opuszczeniu domu rodzinnego, właściciele często nie chcą wynajmować młodym, brak wsparcia choć studenci je mają, trudna pozycja na rynku pracy - ciężko mieć pensję, z której można utrzymać mieszkanie. Bardzo duży wpływ ciec w zasiłkach na bezdomność młodzieży. Choć rozumiemy istnienie wielu przyczyn strukturalnych, znacznie łatwiej jest nam indywidualizować problemy. Jest dużo ukrytej bezdomności wśród

młodzieży, mają wiele nieformalnych kontaktów które nieustannie wykorzystują aby sobie poradzić – my wiemy tylko o tych, którzy korzystają z usług. Wielu młodych bezdomnych korzystało z pomocy czy też próbowało z niej skorzystać zanim stali się bezdomni. Rekomendacje: trzeba interweniować najwcześniej jak to możliwe wspierając rodziny z grupy ryzyka; jasne jest, że trzeba poradzić sobie z pieczę zastępczą, jasny jest związek między wychowywaniem się w niej i bezdomnością. Ważna jest prewencja w chwili stawania się bezdomnym np. mediacje z rodziną, pomoc finansowa. No i usługi kryzysowe – szybka odpowiedź, upewnienie się, że ludzie nie utykają w systemie schronisk. Oczywiście w UK zrobiono bardzo dużo, ale nawet tu jest na co naciskać. Specjalizacja: Interwencja kryzysowa powinna być dla młodych a nie tylko młoda wersja tej dla dorosłych – dobrym przykładem jest model foyer. Systemy powinny być zintegrowane, powinniśmy adresować wszystkie problemy młodzieży bezdomnej nie tylko dach nad głową. Ścieżki do dostępnego mieszkalnictwa, pomoc w zdobywaniu mieszkań na rynku prywatnym, różne opcje również HF. Programy dla różnych ludzi: np. migranci mogą mieć największy problem z dostępem do świadczeń. Włączenie tej problematyki do agendy polityki wobec ubóstwa i wykluczenia społecznego – do tego potrzebne są kampanie, które powinniśmy prowadzić jako NGO. Może jako badacz, który powinien być obiektywny nie powinnam tego mówić, ale potrzebujemy więcej kampanii w tej sprawie [wskazywanie potrzeby prowadzenia kampanii nie świadczy o braku obiektywności].

**Chairwoman Rina Beers:** Wiemy wiele, mamy pomysły na programy pomocowe. Dlaczego nie ma postępu mimo wiedzy, która zgromadziliśmy? Zapraszam do zadawania pytań z sali.

**Henrique Pinto, CAIS, Portugalia:** Chciałbym dodać coś, co nie było podkreślone. Wiele lat temu w Portugalii psychiatra napisał książkę pt. „Bez domu, bez miłości”. Nie słyszałem od nikogo z was słowa „miłość”. Co UE robi teraz to prewencja i to co umiem najlepiej, ale nie dają ludziom szansy na kochanie dzieci i siebie. Miłość jest strasznie ważna. Oczywiście zgadzam się ze wszystkim co powiedzieliście, ale przed tym jest miłość. Obecna opieka jest pozbawiona miłości, ludzie nie są kochani i dlatego kończą na ulicy.

**Deborah Quilgars:** Dziękuję za tę opinię, chodzi o relacje z młodymi ludźmi bo to one przekształcają ich życie. Bez kochania relacje te nie są udane. To też powinno być przedmiotem badania.

**Osoba z Kopenhagi, Dania:** Pracuję w projekcie „Outside”, czy możecie powiedzieć więcej o zatrudnieniu, w Danii uważa się, że zatrudnienie rozwiąże wszystkie problemy.

**Gwendolyne Orchard, FEANTSA:** Włączenie do rynku pracy jest trudne dla młodzieży w ogóle, zatem dla bezdomnej młodzieży jeszcze bardziej. Potrzebny jest „case management” czyli zindywidualizowane wsparcie oraz przyzwolenie na dłuższy okres przejścia do dorosłości.

## SESJA PLENARNA “TRENDY W BEZDOMNOŚCI MŁODZIEŻY: PRZYKŁADY Z WYBRANYCH KRAJÓW”

**Lars Benjaminsen, Danish Centre for Social Research oraz Europejskie Obserwatorium Bezdomności FEANTSA:** Prezentacja wyników duńskiego badania bezdomności dotyczących młodzieży. [Slajdy] Dane pokazują wiele przyczyn zwiększającej się marginalizacji młodzieży. Coraz więcej problemów psychicznych i uzależnień wśród młodzieży. Przyczyny strukturalne również wiele wyjaśniają: coraz więcej ludzi na zasiłkach 50% wzrost od 2007 do dziś. Reformy pomocy społecznej spowodowały zmniejszenie zasiłków finansowych o połowę dla ludzi powyżej 25 roku życia. Widzimy

zwiększający się niedostatek dostępnych mieszkań. Wzrost bezrobocia w połączeniu ze zmniejszeniem zasiłków i coraz mniejszą dostępnością mieszkań w dużych miastach to przyczyny odpowiedzialne za taki wielki wzrost. Bardzo ważne pytanie to to, czy „Najpierw mieszkanie” także nadaje się dla młodych bezdomnych z grupy wiekowej 18-25 (nie dla 1-17 bo dla nich na pewno jest nieodpowiednie). W Danii programy NM wraz z intensywnym wsparciem środowiskowym objęły ludzi w tym wieku. Stopa utrzymania mieszkania w młodszej 18-24 grupie wiekowej jest wysoka na poziomie 63%, dla starszych od 25 r.ż. wynosi jednak więcej 88%. Wydaje się, że dla tych którzy stają się mieszkańcami program pracuje. Jednak 28% młodszych nie dostaje mieszkania, chociaż zostali zakwalifikowani do programu intensywnego wsparcia. W starszej grupie to tylko 8%. Większość bezdomnych korzysta z modelu NM. Widzimy narastający problem uzależnień w zbiorowych mieszkaniach dla młodych – jest on większy niż w mieszkaniach indywidualnych i jest przyczyną wielu konfliktów. Główną barierą dla rozszerzenia NM dla młodych są przyczyny strukturalne: brak mieszkań i lokalnie słaby system wsparcia środowiskowego. Wydaje nam się, że NM jest dobrym programem również dla młodych jeśli zachowuje dwa główne komponenty: mieszkanie i wsparcie. W krajowym badaniu mierzymy jaki procent ludzi czeka na mieszkanie: 1/3 młodych bezdomnych jest na jakiejś liście oczekujących na mieszkanie. I ta liczba jest zbliżona do odsetka w ogólnej populacji bezdomnych. Podsumowanie: wielki wzrost bezdomności młodzieży w Danii, przyczyny strukturalne: brak mieszkań, rosnące bezrobocie, niskie zasiłki, pozytywne doświadczenia z NM.

**Rina Beers:** Grecja szczególnie mocno doświadcza kryzysu i braku mieszkań dlatego bardzo się cieszymy, że Dimitra jest z nami.

**Dimitra Soulele, ARSIS (GR):** Masywny wzrost bezdomności młodzieży w Grecji jest rezultatem kryzysu ekonomicznego. Chciałabym zacząć od pokazania jak bezdomność młodzieży jest definiowana w krajowym kontekście prawnym i polityki społecznej. „Młody” to pojęcie względne i obejmuje różne grupy wiekowe, ale jest definiowana głównie poprzez kryteria fizjologiczne czyli wieku od 15 nawet do 40. Główny trend widoczny w literaturze to 15-24, w Ministerstwie Młodzieży to od 15 do 35, w polityce społecznej dotyczącej zatrudnienia to do 29 lat. W Grecji młodzi mogą legalnie pracować od 15 roku życia, ale ministerstwo nie definiuje wieku początkowego. W systemie karnym 15-18 lat to małoletni przestępcy, 18-21 młodociani. Zgodnie z konstytucją bezdomni powinni być pod opieką państwa, ETHOS jest zaakceptowany jako definicja bezdomności, ale nielegalni imigranci są wyłączeni z tej definicji. Jest przyjęte, że bezdomność młodzieży ma przyczyny strukturalne i indywidualne. Nie ma jednak badań określających skalę bezdomności młodzieży. Nie ma danych oficjalnych, ale te o przyczynach strukturalnych są dostępne wraz z danymi również na poziomie lokalnym. Mamy też dane od organizacji. Ewaluacja tych danych tworzy jasny obraz: po 2010 roku wszystkie czynniki strukturalnie zwiększające bezdomność nasiliły się. Duże redukcje w pensjach ludzi w wieku 15-25. Duży odsetek ludzi pracujących part time. Minimalna pensja jest poniżej linii ubóstwa. 59% bezrobocia w grupie wiekowej 15-24. Ubóstwo i warunki życia, dostęp do mieszkań jako kontekst ogólny. Są dane o ryzyku zejścia poniżej linii ubóstwa ludzi nie otrzymujących zasiłków. Ludzie młodzi wracają po pomoc do rodzin, ale te w czasie kryzysu nie mogą im pomóc. Usługodawcy obserwują wzrost zapotrzebowania na mieszkania wśród młodych ludzi, warunki mieszkaniowe stale się pogarszają. Dane z centrum dziennego Pireus w Atenach z okresu maj 2012 - wrzesień 2013: 62% w wieku 13-39, 44% śpi na ulicach, 99% bezrobotnych. Największa grupa wiekowa wśród klientów to 30-39. Dane z usług społecznych dla grupy 14-35 lat pokazują, że wszystkie potrzeby wzrosły [wiele danych w slajdach]. Organizacje pomocowe szacują, że większość bezdomnej młodzieży w Atenach to migranci. Są „operacje zamiatania”, ludzie są aresztowani i

transferowani na policje i oraz do ośrodków. Oficjalne dane policji wskazują na 80 000 przeniesień, pięćdziesiąt parę tysięcy na policję? Generalnie problem poziomie polityki społecznej jest dostrzegany choć nie przez system pomocy społecznej. Dostępne są również środki z EFS i zwiększająca się świadomość bezdomności młodzieży. Negatywne elementy to brak wsparcia instytucjonalnego, brak trwałości standardów w pomocy długofalowej oraz brak polityk opartych o dowody i brak narodowego planu/strategii w tej kwestii.

**Ilja Hradecky, Nadeje, Czechy:** W Czechach jest nieco inaczej, znacznie więcej dzieci niż w innych krajach jest umieszczanych w pieczy zastępczej w instytucjach. To czyni nas unikalnymi w Europie. Będę mówił głównie o tym, co się dzieje zanim osoba stanie się bezdomna – przed 18 rokiem życia, który jest granicą dzieciństwa i dorosłości w sensie prawnym w naszym kraju. Tło historyczne: liczby dzieci przekazanych do instytucji [slajd]. W 1991 roku przyjęto nowe prawo o opiece nad dziećmi wprowadzające opiekę zastępczą/rodzinną obok instytucji. W 1969 powstały wioski dziecięce SOS prowadzone przez ngo, jedna z nich szybko została upaństwowiona, co jest ciekawe. Wprowadzono instytucjonalne domy dla dzieci w wieku od 0-3 lat. Słowacja z nich zrezygnowała po rozdzieleniu krajów, ale u nas one ciągle są. Przed 1991 rokiem mieliśmy tylko instytucje, których teraz regiony nie chcą się pozbywać, ponieważ dużo w nie zainwestowały i jest im łatwiej je prowadzić, bo to jest tańsze. Są zlokalizowane blisko granic. Każdy kto widzi zagrożone dziecko może reagować, ale tutaj oznacza to, że nikt nie reaguje a kompetencje są podzielone między wiele instytucji. Mamy krajowy rejestr ludzi zgłoszonych do adopcji ale działań nie jest wcale koordynowana: kompetencje rozrzucone są po ministerstwach: sądownictwa, edukacji, i innych. Mamy instytucje, których celem jest izolowanie problematycznej młodzieży, domy dla małych dzieci są administrowane przez pomoc społeczna/lub zdrowie. Swoje kompetencje mają też samorządy. Za dużo odpowiedzialnych oznacza nie załatwianie sprawy – gdzie kucharek sześć tam nie ma co jeść [Slajd o strukturze systemu pomocy]. W 2002r odebrano dziecko od rodziny, która została uznana za niebędąca w stanie opiekować się nim. Przyczyną było używanie wobec dziecka określenia „północna burza”. Ktoś to usłyszał, wprowadził do rejestru i dziecko zostało rodzicom odebrane do instytucji. Są domy dziecka ze szkołą wewnątrz co oznacza, że dzieci praktycznie nie opuszczają budynku. Dzieci nie są powierzane konkretnej osobie, są przenoszone między instytucjami – to początek syndromu instytucjonalizacji. Mamy 20 000 dzieci w instytucjach, 10 000 z powodu mentalnych i fizycznych potrzeb, pozostali zostali zabrani z rodzin z powodu decyzji jakiejś administracyjnej. Tylko 43% to dzieci samotnych matek a tylko 41% to sieroty biologiczne. Dokąd opuszczają instytucje: powrót do rodziny biologicznej, bardzo rzadko wynajmują mieszkanie, częściej państwowe schroniska. Dużo ciekawych danych w slajdach. Konsekwencje/podsumowanie: bardzo duży odsetek dzieci w opiece instytucjonalnej, przyczyny są ekonomiczne, społeczne i behawioralne, wiele dzieci pozostaje w instytucjach bardzo długo, brakuje państwowego systemu wczesnej interwencji i społecznej prewencji, za szybko wkładamy dzieci do instytucji i nie mamy propozycji na okres przejścia do dorosłości. Ludzie opuszczający instytucje są kompletnie nieprzygotowani do dorosłego życia, nie wiedzą nic o tym jak w dorosłości funkcjonować. Widzimy, że nie potrafią się zintegrować ze społeczeństwem. Perspektywy na przyszłość: nowa ustawa o społecznej i prawnej ochronie dzieci, odstępianie od ustawy o instytucjonalnej i protekcyjnej opiece dla dzieci w instytucjach edukacyjnych. Coraz więcej opieki zastępczej. [Prezentacja jest bardzo obszerna, zawiera dużo więcej informacji niż Ilja Hradecki zdołał przedstawić – warto zajrzeć].

**Robert Aldridge, Homeless Action Scotland, Szkocja:** W Szkocji zmniejszyła się bezdomność wśród młodzieży o 13 % - w Wielkiej Brytanii wzrosła o 20%. Każda osoba bezdomna może aplikować o

mieszkanie, a każdy kto nie jest bezdomny intencjonalnie musi je dostać. Każde gospodarstwo domowe musi przejść wywiad diagnozujący jego sytuację mieszkaniową a jeśli wyniki są niekorzystne to samorząd lokalny musi w określonym czasie przeprowadzić ocenę zmiany i stopnia zaspokojenia potrzeb stwierdzonych podczas wywiadu. Na czym zatem polega szkockie podejście? Mówi się o bezdomności w szkołach – zajęcia nie są obowiązkowe ale 2/3 szkół się w nie angażuje; klarowna polityka wczesnego zapobiegania; omijamy bezdomność monitorując sytuację mieszkaniową; prowadzimy mediacje – większość młodych ludzi się kieruje się na mediacje w celu rozwiązania konfliktu w rodzinie; podejście jest skoncentrowane na znajdowaniu rozwiązań długoterminowych – raczej nie kierujemy ludzi do instytucji interwencji kryzysowej – schronisk i noclegowni. Mamy jasne wskazówki dotyczących ludzi opuszczających pieczę zastępczą. Samorząd lokalny musi spełniać rolę „korporacyjnego rodzica” czyli musi się czuć za niego odpowiedzialny – taka jest wytyczna. W tym roku wejdzie w życie nowe prawo wydłużające tę opiekę do 25 r.ż. a nie jak teraz do 21. Co nas martwi? 25% młodych bezdomnych było w jakimś punkcie objętych pieczą; podejście oparte „o prawie do prawa” (entitlements of rights) zawiera element uznaniowy - samorządy mogą, ale nie muszą przyznać mieszkania. Niektórzy są kierowani do mediacji, ponieważ samorządom się wydaje że tak byłoby fajnie - nie przeprowadza się analizy sytuacji. Ukryty problem „sofa surfing” czyli nocowania na kanapach u znajomych, przyjaciół oraz niekonsekwentny dostęp do pomocy w poszczególnych częściach kraju. Plany na przyszłość: mamy dobre wytyczne, które trzeba przełożyć do praktyki w sposób zgodny z ich intencjami. Reformy systemu pomocy społecznej mogą usunąć dodatki mieszkaniowe dla ludzi poniżej 25 lat. Możliwa dyskryminacja młodzieży w przyznawaniu mieszkań. Ciężko zintegrować pomoc zdrowotną z pomocą społeczną. W przyszłości wszystko musi być ok., pracować jak trzeba dla każdego dziecka – ktoś musi tego pilnować. Zaczynaliśmy od bardzo wielkiego poziomu bezdomności młodzieży dlatego może łatwo było go zmniejszyć.

#### PANEL: ŚWIADECTWA MŁODYCH LUDZI DOŚWIADCZAJĄCYCH BEZDOMNOŚCI

1. Trzy lata temu uciekałam z chłopakiem z domu. Wynajęliśmy mieszkanie, mieliśmy małe dziecko. Pół roku później mój chłopak został aresztowany a ja straciłam mieszkanie, ponieważ nie mogłam sama go utrzymać. Zamieszkałam z kolegą na dwa lata, ale on myślał, że między nami będzie coś więcej. Jak okazało się, że nie to mnie wyrzucił z dwójką dzieci. Przez dwa miesiące mieszkałam u koleżanki, potem w schronisku a teraz w końcu mieszkam w swoim mieszkaniu, za które regularnie płacę czynsz.
2. Moje życie teraz zaczyna się od życia z ciotką, u której się wychowywałam. Jak znalazła nowego chłopaka okazało się, że nie dogaduję się z nim i musiałem opuścić dom. Spałem trochę na ulicy, potem poszedłem do Nadeje, bo zdałem sobie sprawę, że nie dam tak rady. Nadeje pomogło mi uzyskać zasiłki. Teraz szukam pracy, ktoś zaproponował mi prace z mieszkaniem i mam nadzieje, że się uda i wkrótce będę miał przyzwoite życie i będę w stanie płacić za swoje mieszkanie.
3. Mieszkam w Karlsbadzie. Mój główny problem to to, że gdy miałem 13 lat rodzice się rozwiedli. Trafiłem do Instytutu Diagnostycznego, w którym aby być w towarzystwie trzeba ćpać. Zacząłem od marihuany i poszło. Po jakimś czasie trafiłem na rehab i teraz staram się pozbiierać.
4. Nikt mi nie powiedział, że będę musiała występować przed takim audytorium jak dziś. Trafiłam do Instytutu Diagnostycznego, udało mi się skończyć edukację w ramach tego systemu, co jest bardzo rzadkie. Wróciłam do swoich rodzinnych stron, miałam tam chłopaka, który mnie bił, więc przyjechałam do Pragi i tu się staram ogarnąć.



5. Przeszedłem przez cały system opieki zastępczej w Czechach - zacząłem jako noworodek. Edukacja, którą dostałem w ramach systemu jest bardzo smutna. Kiedy wyszedłem w wieku 18 lat dostałem 15 tysięcy koron – tego samego dnia trafiłem z powrotem do tego samego instytutu dla dzieci, ponieważ to jedyny dom który znałem. Teraz mam 5 letniego syna i jestem dobrym przykładem tego jak ludzie z systemu nie są w stanie opiekować się własnymi dziećmi. Mój syn też trafił do systemu opieki. Jestem też przykładem działania instytucjonalizacji, ponieważ nadal nie jestem w stanie sam znaleźć właściwego miejsca dla siebie.

6. Rodzice się rozwiedli i dostałem wybór z kim zostać. Zdecydowałem z mamą a tata obiecał, że będzie mogła zostać ze mną w mieszkaniu a ja je dostanę jak będę miał 18 lat. Niestety moja mama nie miała na czynsz i mieszkanie straciliśmy. Poszedłem do ojca, ale piłem więc ojciec powiedział, że jak nie przestanę to mnie wyrzuci i wyrzucił. Wróciłem do mamy, ale miała nowego chłopaka. Jak poszła do więzienia to nie mogłem się z nim dogadać i mnie wyrzucił. Trafiłem do schroniska, niestety wciąż piłem i nawet jak pracowałem to nie miałem pieniędzy. Szybko straciłem pracę. Wróciłem do domu przejściowego, w którym znów pomogli mi znaleźć pracę, którą znów straciłem - koło się kręciło: wróciłem do azyłu, pomogli mi znaleźć mieszkanie. Na szczęście trafiłem na Boga i to pomaga mi teraz być pozbieranym.

**Pytanie z sali:** Co byście chcieli przekazać decydom, co by Wam pomogło?

Najważniejsze jest mieć motywację, zdobyć jakiś poziom wykształcenia. Ludziom tego brakuje i promowanie edukacji by pomogło.

Festiwale promujące ideę opieki społecznej

Ludziom powinno się pomóc, chciałbym żeby upewniono się, że ludzie którzy mają trudności i nie mogą ich sami przezwyciężyć mieli pomoc jak np. w Nadeje bo to im pozwala wyjść na prostą. Również ważne jest wsparcie od ludzi którzy przekazują dary np. ubrania i inne rzeczy. Chciałbym podziękować tym ludziom w imieniu wszystkich którzy potrzebują pomocy. Ta pomoc znaczy dla nas bardzo wiele.

Dostępność do centrów instytucjonalnych ale również jakieś reguły polityczne tworzące dobrą ramę, w której instytucje pracują najlepiej jak mogą – to może nie podziałać we wszystkich przypadkach, ale na pewno niektórym pomoże. Ludziom trzeba dać nowe szanse.

**Steven Gaetz:** Dziękujemy za pomysły i dzielenie się nimi z nami. Czy możecie powiedzieć, co mogłoby się stać w trakcie waszej ścieżki, co byłoby pomocne w jej zmianie?

Tak, są sytuacje które zmieniają twoje życie. To bardzo złe być bezdomnym na ulicy, co gorsze czasem to matka z dziećmi bywa bezdomna gdy mąż ją wyrzuca, lub brakuje pieniędzy i ona nie może znaleźć miejsca do mieszkania. Ja osobiście nie przeszedłem przez to, ale to coś co może kompletnie zmienić twoje życie.

To bardzo trudne, ale więcej kontaktów z normalnymi ludźmi byłoby ważne bo jeśli spotykasz tylko ludzi w takiej sytuacji jak twoja to nie masz się od kogo uczyć. Móc pojechać na wycieczkę i wrócić do mieszkania i wiedzieć, że masz je zapewnione a nie bać się ciągle, że następną noc spędzisz na ulicy. Kontakt z normalnymi ludźmi by pomógł.

Spółeczeństwo bardzo ostro ocenia ludzi w naszej sytuacji. Myślą, że mogą sami zmienić swoją sytuację. Miałam szanse zmiany, dostałam ją bo dostałam miejsce, w którym mogłam sama zadbać o utrzymanie dzieci i mieszkania. Spółeczeństwo nas skreśla i w tym jest największy problem.

**Pytanie z sali:** Czy wydaje się wam, że młodzi ludzie mogliby pracować w ekipach Front Line, streetworkerskich?

My możemy być przykładem dla ludzi młodych i zachęcać ich do zrobienia czegoś ze swoim życiem. Jeśli ludzie młodzi na ulicy dostaną pomoc od ludzi w tym samym wieku to bardziej się uda niż od starszych. Młodzi bardziej ufają rówieśnikom. Chociaż starsi mogą mieć większe doświadczenie.

Usługodawcy powinni mieć podobne doświadczenie, pracownicy socjalni wiedzą jak system działa, ale nie wiedza jak czuje się człowiek przez niego przechodzący.

To bardzo dobry pomysł, żeby ludzie w mojej sytuacji przyłączali się do takich ekip.

**Pytanie z sali** do chłopaka z pięcioletnim synem wychowanym w systemie: Powiedziałaś, że instytucje były smutne. Jeśli byłeś w takiej smutnej instytucji to co chciałbyś powiedzieć rządowi Czech o instytucjach w Czechach?

Chciałbym powiedzieć, że robi gównianą robotę. Ktoś powinien być ukarany za to co oni robią dzieciom. Boję się powiedzieć co mają zrobić bo mnie ukarzą. Trzeba zmienić kryteria, czujemy od nich wiele zniechęcenia. Przychodzą do pracy, dostają pieniądze i wychodzą. Nauczyciele są kiepscy, nie wiedzą co powinni robić. Rząd mógłby poprawić cały koncept i robić półroczne ewaluacje.

Dodam, że politycy powinni spróbować tam pomieszkać przez pół roku, albo przez trzy miesiące na pensji samotnej matki.

**WARSZTAT 4. ZAPOBIEGANIE BEZDOMNOŚCI MŁODYCH LUDZI OPUSZCZAJĄCYCH INSTYTUCJE PIECZY ZASTĘPCZEJ [wybrane fragmenty prezentacji]**

**Sabina Nicolae, SamuSocial, Rumunia:** [Bardzo ciekawa prezentacja o systemie pieczy zastępczej w Rumunii. Autorka praktycznie odczytała to co jest zapisane na slajdach, dlatego nie było potrzeby notowania wypowiedzi. Warto zajrzeć do tej prezentacji.]

**Mike Allen i Cathryn Moher, Focus Ireland, Irlandia:** Opowiadając o tym jak Focus Ireland odpowiedziało na problem bezdomności młodzieży opuszczającej pieczę zastępczą warto wspomnieć zwłaszcza w kontekście bardzo trudnej sytuacji w tym obszarze w Europie Wschodniej [prezentacje z Czech i Rumunii], że w Irlandii podobnie źle było nie tak bardzo dawno temu bo jeszcze w latach 80s. System opieki był sprawowany praktycznie wyłącznie przez instytucje kościoła katolickiego a poziom nadużyć był ogromny. Teraz większość dzieci jest w rodzinach zastępczych, a te posiadające wyjątkowo trudne zachowania przebywają w instytucjach gdzie opiekuje się nimi kadra o odpowiednich kwalifikacjach, chociaż problemem jest czasem liczba kadry i jej ograniczony czas pracy.

**Duncan Dunlop, Who cares? Scotland, Szkocja:** Mamy zasadę „Corporate parenting” – każdy urzędnik państwowy jest „rodzicem” dla każdej osoby w pieczy zastępczej. Ciągłe jednak nie mówimy o nich jako o naszych dzieciach. Bez miłości się nie da. Tylko czym ona jest/jaka jest?

Czym jest miłość?

- Oparta o relacje
- Oparta o zaufanie i szacunek,
- Daje czas i przestrzeń
- Jest na dłuższą metę
- Słucha i słyszy, co mówisz i podejmuje działania w związku z tym, co usłyszysz
- Ma dla ciebie aspiracje
- Daje wyzwania możliwe do zaakceptowania/osiągnięcia
- Łączy i buduje więzi, ale nie jest ślepa
- Nie kocha za upadki tylko za siłę

Jako dzieci mamy prawa, ale ich gwarancją są relacje z bliskimi. Jeśli mamy poszarpane i fragmentaryczne relacje z bliskimi to nasze prawa nie będą realizowane.

#### WARSZTAT 9. KULTURA ULICY I TRUDNE ZACHOWANIA JAKO CZYNNIKI BEZDOMNOŚCI MŁODZIEŻY

**Sara Johnsen, University of York:** Chciałabym przedstawić wyniki badania o ludziach wielokrotnie wykluczonych dla wyodrębnionej grupy respondentów w wieku 16-25 lat. Definicja wielokrotnego wykluczenia znajduje się na pierwszym slajdzie. Metodologia badania: w siedmiu miastach w Wielkiej Brytanii zidentyfikowano placówki świadczące usługi niskoprogowe, losowo wybrano 6 w każdym mieście; przeprowadzono kwestionariusz spisowy (krótką ankietę) z wszystkimi użytkownikami wybranych usług w okresie dwóch tygodni tych samych we wszystkich miastach. Uzyskano 1286 wypełnionych ankiet. Następnie wykonano pogłębiony wywiad z ludźmi, którzy doświadczyli wielokrotnego wykluczenia - 452 wywiady. Wyniki znajdują się w prezentacji. Ciekawy wykres kółkowy pt. Overlap of experience: pokazuje części wspólne doświadczania różnych problemów przez osoby objęte badaniem. 47% w środku wskazuje, że wszystkich czterech doświadczeń czyli zaangażowania w kulturę ulicy, nadużywanie substancji, problemy zdrowia psychicznego i bezdomność doświadcza blisko połowa respondentów.

Czy grupa ludzi młodszych niż 25 lat jakoś się różni od grupy starszej? Młodszy częściej byli wychowywani w pieczy, porzuceni przez rodziców/opiekunów partnerów i dokonywali samouszkodzeń; rzadziej spali na ulicy, mieli poważny problem z alkoholem, narkotykami, żebrali, byli w więzieniu. Wszystkie inne parametry doświadczane przez nich były w takim samym stopniu jak przez ludzi starszych czyli: spali na kanapach (sofa surfing), hostelach, schroniskach dla bezdomnych, używali twardych narkotyków, niepokoił się lub mieli depresję i byli w szpitalu z tego powodu, kradli w sklepach (na swoje potrzeby, aby się utrzymać), byli ofiarą lub sprawcą przemocy, próbowali popełnić samobójstwo. W badaniu przeprowadzono analizę klastrową dzielącą całą populację na grupy, w ramach których ludzie mają podobne/te same doświadczenia (grupy między sobą się różnią). Pytano o wiek pierwszego doświadczenia np. ćpania, wążchania, surfowania itd.... wyniki na wykresie. Konkluzje: 1. Fakt, że ludzie doświadczają wielokrotnego wykluczenia jest powodem do poważnych obaw; niektóre symptomy takiego wykluczenia są widoczne w średnio/późnym okresie nastoletniości np. narkotyki, kradzieże w sklepach, płatny sex i serfowanie po sofach; Interwencje prewencyjne powinny się skupić na wczesnych objawach [dalsze konkluzje w prezentacji].

**Christopher Blanchard:** Dziękuję za zaproszenie. Jestem badaczem społecznym na Uniwersytecie w Paryżu, pracuję także z psami. To pozwala mi pracować z młodymi ludźmi bezdomnymi z psami.

Bezdomna młodzież towarzyszy swoim psom. Opublikowałem prace doktorską o tym, ale nikt nie jest tym zainteresowany. Wszyscy mówią o narkotykach, nikt o psach. We Francji jest to część kultury bezdomności. Kim są ludzie mieszkający na ulicy z psami? Są całkiem młodzi od 17 do 35 choć definicja młodości jest różna. Zazwyczaj są to mężczyźni, cierpią z powodu nadużywania różnych substancji, czasem w stopniu bardzo niebezpiecznym bo są to substancje wyprodukowane w domu. Psy są zazwyczaj duże, nie ma szczególnej rasy, po prostu zwykłe psy z ulicy. Ich właściciele mówią, że są bardzo dobre, policja ich nie łapie, rzadko psy są agresywne i są bardzo zadbane. Towarzyszą ludziom na ulicach. Dlaczego mają je? Są dwa powody: pies jest funkcjonalny ponieważ potrafi zaalarmować. Ulica jest niebezpieczna więc on ostrzeże przed niebezpieczeństwem. Psy nie są agresywne, ale właśnie mogą ostrzec przed zewnętrznym niebezpieczeństwem. Zapewniają concept i pomagają rozwiązać problemy, których ludzie doświadczają. Jest pomocą ponieważ przewiduje przyszłość – spotkałem wielu ludzi, którzy potrafili mówić o psach, są dla nich kamieniami milowymi. Zapewniają poczucie empatii, dzięki nim możesz się zacząć komunikować z innymi ludźmi, którzy często boją się bezdomnych. Druga grupa powodów to identyfikacja/tożsamość. Bezdomni to niejednorodna grupa. Jak tak mówię o nich to protestują ponieważ nie jest to kategoria, do której chcą należeć – podkreślają, że są różni i potrafią dbać o zwierzęta, co odróżnia ich od innych ludzi. Pies pełni rolę regulującą – jeśli właściciel źle się zachowuje wobec swojego psa to będzie wykluczony z grupy, a tego nikt nie chce. Pies może dołożyć się do życia w społeczności, można zrozumieć doświadczenia wielu ludzi analizując ich stosunek do psów. Analiza semantyczna imion psów pozwala na uporządkowanie ich według znaczenia imion: imiona mitologiczne, nazwy postaci; wielu właścicieli doświadczyło problemów w rodzinie i nadaje imiona przypominające im bliskich których stracili; imiona rebelii/walki. Pies może pomóc odbudować relacje w rodzinie, np. człowiek o imieniu Eagle ma dwa psy – obserwowałem ich. Stworzyłem wykres pokazujący genealogię psów i jednocześnie ich właścicieli. Związki biologiczne między psami (dzieci, rodzeństwo) stały się podstawą dla związków między ich właścicielami, budowały więzi między ludźmi. Do tej pory przedstawiałem pozytywy, niestety obecnie pies może także utrudnić sytuacje ponieważ jego posiadanie kosztuje. Przy około 25 kilogramowym psie jest to koszt około 603 euro rocznie (jedzenie, podstawowa opieka weterynaryjna i inne). Jeśli masz więcej psów koszty rosną. Instytucje, hostele nie są przygotowane do przyjmowania psów i ludzi bezdomnych z psami. Nie wydaje mi się, że przyczyną jest niedocenywanie roli psów. Kadra boi się psów i nie jest przeszkolona, schroniska muszą ponosić koszty wynikające z przebywania psów dlatego coraz częściej właściciel psa jest ze schroniska usuwany. Właściciele pielgrzymują po mieście w totalitarny sposób ponieważ jest tylko kilka miejsc gdzie mogą przebywać. Śledziłem ich i odkryłem, że ich trasa ma około 4 km. Wizerunek psów w mediach jest negatywny – media mówią i piszą o atakach, robią to zazwyczaj przy okazji wyborów, kiedy to głównie pojawiają się artykuły o bezdomnych psach i ludziach. To nie pomaga. We Francji jest 8 milionów psów co znacznie przekracza europejską średnią. Pies to barometr integracji społecznej. Jak spaceruje z psem wszyscy się ze mną witają, myślą, że jestem super itd. i jak spotykam osobę z podobnym psem to jest fajnie. Ja z psem wyglądam super, ale bezdomni z psami nie są tak odbierani. Nie nazywam ich ludźmi bezdomnymi z psami tylko właścicielami psów mieszkającymi na ulicy. Mają dokumenty na to, że są właścicielami i ważne jest postawienie tego na pierwszym miejscu ponieważ świadczy to o ich sukcesie. [Nie usłyszałam tłumaczenia ostatniego slajdu czy to problem un societe czy de la societe – muszę to uzupełnić. Problem dla społeczeństwa, czy problem społeczny???

**Aleksandra Łukasik, Stowarzyszenie MONAR, Polska:** Opowiem o naszych doświadczeniach w pracy z ludźmi młodymi w Warszawie, choć nie o ogólnej sytuacji w Polsce. Ja jestem praktykiem i o swoim

doświadczeniu będę opowiadać. Monar to organizacja pozarządowa zapewniająca pomoc ludziom bezdomnym. Mamy największą sieć placówek dla uzależnionych i bezdomnych w Polsce – około 100 w całym kraju. Monar jest bardziej znany jako organizacja pomagająca ludziom uzależnionym od narkotyków, ale od 1989 również zajmuje się bezdomnością, która wyłynęła na jaw w okresie transformacji. Dlaczego zaczęliśmy pomagać młodym ludziom bezdomnym? Zaobserwowaliśmy w 2004/5 rosnącą liczbę młodych ludzi aplikujących do naszych placówek, którzy po uzyskaniu miejsca nie zostawali w nich na tyle długo żeby można było im skutecznie pomóc. W 2005 roku samorząd Warszawy zamówił badanie, z którego wynikało, że 30% bezdomnych mieszkających w placówkach stało się nimi przed 30 rokiem życia. 30% wskazało, że powodem bezdomności jest ich własne uzależnienie od alkoholu, mały odsetek wskazał uzależnienie od narkotyków. Pytanie było postawione w sposób powodujący naszym zdaniem niedoszacowanie wyników. Badacze pokazali mocną korelację między alkoholem i uzależnieniem od narkotyków. Ludzie w Polsce są bardziej tolerancyjni i bardziej skłonni zaakceptować problem uzależnienia od alkoholu niż od narkotyków, można powiedzieć, że jesteśmy „narkomanofobami”. Tylko 24% respondentów – bezdomnych – zadeklarowało iż szukało wsparcia w schroniskach, nie wiedzą jak to robić a tylko 2,3% zwraca się do różnych usługodawców po pomoc. Monar pracuje z wieloma grupami ludzi młodych (min. poprzez streetworking w barach i miejscach zgromadzeń itd.), choć nie prowadzi usługi outreach dla bezdomnych. Czekamy na decyzje klienta i pracujemy z nim w zgodzie z jej regułami, w jej środowisku i w ramach planu zaakceptowanego przez nią. 30% naszych programów outreachowych adresowanych jest to ludzi młodych używających narkotyków, będących w konflikcie z prawem, świadczących usługi seksualne. Program outreach jest bardzo ważny, bo jest połączeniem między klientem a usługodawcami. W 2005 w naszym Drop In Centrum zbieraliśmy dane, które pokazały, że system nie jest w stanie pomóc ludziom, którzy nie posiadają ubezpieczenia zdrowotnego, stałego adresu itd. Większość ludzi ma doświadczenie wypadnięcia z systemu, mają niski dochód i brak wsparcia w rodzinie, ignorują swoją sytuację zdrowotną i społeczną. Nie chcą korzystać z miejsc dla bezdomnych bo nie czują się bezdomni choć śpią na ulicy. Dlatego Monar stworzył schronisko dla młodych. Celem jest motywowanie klientów do zmiany ich obecnej sytuacji życiowej, modyfikowania nastawienia i zachowań związanych z braniem narkotyków. Pracujemy z rodzinami. Nasza kadra to terapeuta uzależnień, pracownicy socjalni i psychiatra. Dane o naszych klientach: używają różnych narkotyków, mieszają je z alkoholem, głównie amfetamina i marihuana, metadon, brown sugar i tzw. narkotyki inteligentne czyli legalne oraz różne leki. Mamy rocznie od 150 do 200 klientów. Wiemy, że 90% z nich brało narkotyki. Stosujemy metodę społeczności terapeutycznej – uważamy, że jest najlepsza choć wymaga dużego zaangażowania kadry. Została opracowana przez naszego założyciela i wydaje się nam właściwa dla ludzi posiadających złożone problemy nie tylko uzależnienie, ale również opuszczających więzienia i posiadających problemy psychiczne. Metoda zachęca do nawiązywania relacji między klientem a pracownikiem, pozwala na obserwowanie klientów w codziennych sytuacjach i wspiera partycypację w podejmowaniu decyzji, ustanawianiu reguł, nawet może być stosowana przez dzieci. Efektywność: emancypacja 19%, podjęli terapię w klinikach out patient 54%; terapie w instytucjach 2,9%. Konkluzje: rekomendujemy krótkoterminowe programy pomocowe dla bezdomnej młodzieży – ok. 24 miesiące.

#### SESJA PLENARNA PODSUMOWUJĄCA

**Freek Spinewijn, Dyrektor FEANTSA:** Planowana dyskusja panelowa została w ostatniej chwili odwołana ponieważ przedstawiciele dwóch Dyrektoriatów Generalnych EU ds. Zatrudnienia i ds. Młodzieży powiedzieli w ostatniej chwili, że nie przyjadą ponieważ nie mają odpowiedniego

merytorycznie przedstawiciela a nawet jeśli mają to nie mają odpowiedniego budżetu, żeby go przysłać. Na poprzednim forum o podobnej tematyce też ich nie było, ponieważ nie znalazła się osoba zajmująca się zagadnieniem bezdomności młodzieży. Świadczy to wyraźnie o braku wiedzy i świadomości problemu i to jest pierwsza konkluzja – musimy zbudować zainteresowanie problemem wśród unijnych urzędników. To raczej negatywna konkluzja. Są też i pozytywne: obecnie bezdomność formalnie jest priorytetowym zagadnieniem Strategii Zapobiegania Ubóstwu i Wykluczenia Społecznego. W Pakiecie Inwestycji Społecznych jest aneks dotyczący tego jak kraje powinny działać wobec bezdomności. Jest w nim napisane, że wczesna interwencja jest bardzo ważna. Mamy zatem punkt zaczepienia w ważnym europejskim dokumencie. Jest też możliwość znalezienia takich punktów zaczepienia w dokumentach definiujących politykę społeczną w ramach innych „resortów”. Wydaje mi się, że jednak ciężko w UE utrzymać bezdomność jako priorytet, ale jest kilka faktów, które budzą zainteresowanie. Należą do nich dramatyczny wzrost bezrobocia młodzieży oraz ubóstwo dzieci. W ramach tych obszarów UE przeszła do deklaracji konkretnych działań. Bezrobocie – opublikowano gwarancje zatrudnienia młodzieży - każdy do 25 roku życia musi być zatrudniony lub objęty jakimś programem zatrudnieniowym. Powinniśmy zabiegać o to, żeby postulat ten był również spełniony dla ludzi młodych z problemami. Może należy odwołać się do tego co postanowiono w Irlandii: każdy opuszczający pieczę zastępczą musi być objęty pomocą. Ubóstwo dzieci jest również obudowane dokumentami i wytycznymi. Naszym zadaniem jest monitorowanie czy są one wprowadzane w życie. Oczywiście FEANTSA może robić inne rzeczy bez względu na kontekst polityczny. Rano słyszałem, że homofobia może być przyczyną bezdomności wielu młodych ludzi – są sieci organizacji, które się zajmują tym zagadnieniem, ale na pewno nie mają świadomości naszych działań i problemu i to jest dla nas wskazówka do działania. Dalej mamy mnóstwo sieci europejskich skupiających szkoły a jak powiedziano podczas konferencji edukacja o bezdomności w szkołach jest bardzo ważna i tu też możemy współpracować. No i oczywiście ważne jest pogłębianie wiedzy, bo wiemy już bardzo dużo, ale wciąż są dziury i nad tym będziemy pracować. Już teraz pracujemy nad raportem o dzieciach bezdomnych poniżej 18 roku życia. Będziemy kontynuować dyskusję o foyer i instytucjach przejściowych oraz programach Najpierw Mieszkanie –w naszych publikacjach znajdą się odpowiednie artykuły. Jeden człowiek powiedział dziś, że politycy robią głównianą robotę, co na pewno jest prawdą, ale jest też trochę polityków, którym na tym zależy i na tym trzeba budować – kolejne spotkanie forum ministrów odpowiedzialnych za bezdomność animowane przez FEANTSA będzie temu zagadnieniu poświęcone. To nasze zobowiązania, które oczywiście muszą być formalnie przyjęte przez nasz Komitet Zarządzający [AC skupia po jednym przedstawicieli organizacji członkowskich FEANTSA z każdego kraju UE] i struktury podejmowania decyzji, ale wydaje mi się, że nie będzie z tym problemu.

*Wysłuchanie, tłumaczenie, zapis i opracowanie:*

*Kamiliarska Misja Pomocy Społecznej, Julia Wygnańska*